

Sygn. akt III AUa 345/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2018 r. w Szczecinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 marca 2017 r. sygn. akt VI U 825/16

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka del. SSO Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk

Sygn. akt: III AUa 345/17

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 3 listopada 2016 r., znak (...), z dnia 9 grudnia 2016 r., znak (...) oraz z dnia 20 stycznia 2017 r., znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu J. K. prawa do emerytury w tzw. obniżonym wieku emerytalnym. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że odmawia ubezpieczonemu prawa do emerytury z uwagi na nieudowodnienie 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy wskazał, iż nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu od 23 marca 1974 r. do 30 czerwca 1995 r., kiedy to był on zatrudniony w Zakładzie Produkcji (...) sp. z o.o.

Ubezpieczony wniósł odwołania od w/w decyzji w przedmiocie odmowy przyznania prawa do emerytury. W uzasadnieniu podniósł, że pozwany organ rentowy przy ustalaniu jego stażu pracy w warunkach szczególnych niezasadnie nie uwzględnił w/w okresu kiedy pracował jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pow. 3,5 tony.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

W uzasadnieniu podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Postanowieniami z dnia 22 lutego 2017 r. oraz z dnia 7 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim połączył sprawy z odwołań ubezpieczonego do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 3 listopada 2016 r., 9 grudnia 2016 r. i 21 stycznia 2017 r., znak (...), w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu J. K. prawo do emerytury od dnia 1 października 2016 r. poczynając.

Sąd I instancji ustalił, że J. K. urodził się (...) Na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał bezsporny ogólny okres ubezpieczenia wynoszący 28 lat, 2 miesiące i 28 dni okresów składkowych i nieskładkowych. W dniu 7 października 2016 r. ubezpieczony złożył wniosek o ustalenie uprawnień do emerytury w tzw. obniżonym wieku emerytalnym. Na dzień złożenia wniosku do organu rentowego o przyznanie emerytury ubezpieczony był członkiem otwartego funduszu emerytalnego i wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem ZUS, na dochody budżetu państwa.

Ubezpieczony od 23 marca 1974 r. do 30 czerwca 1995 r. pozostawał zatrudniony w Zakładzie Produkcji (...) sp. z o.o. Ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku kierowcy Ż. i pracę taką wykonywał do dnia 1 kwietnia 1974 r. Następnie pracował na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pow. 3,5 tony. W okresie od dnia 23 kwietnia 1975 r. do dnia 17 kwietnia 1977 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Tydzień po jej zakończeniu powrócił do pracy. Po powrocie zajmował stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pow. 3,5 tony do dnia 31 października 1978 r. W okresie od 1 listopada 1978 r. do dnia 3 maja 1979 r. ubezpieczony w związku z utratą uprawnień do pracy na stanowisku kierowcy pracował jako ładowacz, następnie 4 maja 1979 r. do dnia 30 września 1979 r. jako kierowca Ż.. Następnie ubezpieczonemu zostało powierzono stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pow. 3,5 tony. Ubezpieczonemu angażami z dnia 1 sierpnia 1980 r., z dnia 1 września 1982 r. oraz 1 czerwca 1983 r. poza obowiązkami kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pow. 3,5 tony powierzono również obowiązki ślusarza remontowego za czas przepracowany przy naprawie pojazdu. W angażach określono, iż za czas przepracowany przy naprawie będzie otrzymywał wyższe wynagrodzenie. Ubezpieczony sporadycznie wykonywał czynności samochodem marki Ż.. Pracując jako kierowca samochodu ciężarowego pow. 3,5 tony przewoził stal. Załadunek i rozładunek trwał od godziny do dwóch godzin. W tym okresie ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od 3 października 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w W. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pow. 3,5 tony. W tym okresie ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne oraz na podstawie 184 ust. 1 i 2, art. 32 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 887), a także § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), Sąd Okręgowy uznał odwołanie ubezpieczonego za uzasadnione.

Sąd I instancji uznał, iż okresy od dnia 1 kwietnia 1974 r. do dnia 31 października 1978 r. oraz od dnia 1 października 1979 r. do dnia 30 czerwca 1995 r. kiedy to ubezpieczony pracował w Zakładzie Produkcji (...) sp. z o.o. oraz od dnia 3 października 1995 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., kiedy ubezpieczony był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w W. winny podlegać zaliczeniu ubezpieczonemu jako okresy pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu orzekającego analiza zgromadzonego materiału dowodowego pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż ubezpieczony wykonywał pracę jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pow. 3,5 tony.

Zdaniem Sądu, powyższe wynikało z dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych ubezpieczonego, gdzie w odniesieniu do w/w okresów wprost ubezpieczonemu przypisywano stanowisko kierowcy, kierowcy samochodu ciężarowego, kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pojemności ciągnika do 13 ton albo od 13 do 20 ton. Sąd zważył również, iż w angażach ubezpieczonego trzykrotnie pojawiło się stanowisko ślusarza remontowego jednakże, jak wyjaśniono w angażach, jedynie w przypadku wykonywania pracy ślusarza remontowego zostanie mu przyznany dodatek do wynagrodzenia. Nie potwierdzało to tym samym jakoby taką pracę wykonywał.

Jednocześnie w oparciu o akta osobowe ubezpieczonego Sąd Okręgowy ustalił, iż w okresie od 1 listopada 1978 r. do dnia 3 maja 1979 r. ubezpieczony w związku

z utratą uprawnień do pracy na stanowisku kierowcy pracował jako ładowacz, następnie od 4 maja 1979 r. do dnia 30 września 1979 r. jako kierowca Ż.. Okres ten, w ocenie Sądu I instancji, nie mógł zostać zaliczony jako okres pracy w warunkach szczególnych. Niemniej jednak, z uwagi na fakt, iż na podstawie angażu ubezpieczonego możliwe było ustalenie dokładnych okresów kiedy ubezpieczony nie pracował jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pow. 3,5 ton, Sąd uznał, iż fakt wykonywania w/w prac przez pewien okres nie może przesądzać o braku pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych.

Ponadto Sąd orzekający wskazał, iż Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013 r. (II UK 217/13) orzekł, że pracownik zatrudniony w szczególnych warunkach, który po zakończeniu czynnej służby wojskowej powraca do tego zatrudnienia

w przepisany terminie, zachowuje status pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w okresie pełnienia tej służby. Podstawy zaliczenia okresu służby wojskowej do okresu pracy w warunkach szczególnych należy poszukiwać nie tylko w przepisach normujących prawo do świadczeń (a więc w ustawie o emeryturach i rentach z FUS i w/w rozporządzeniu RM), ale w tym zakresie znajdują zastosowanie również przepisy normujące służbę wojskową – ustawa z dnia 21 listopada 1967 r.

o powszechnym obowiązku obrony RP, obowiązująca w czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej przez odwołującego.

Zgodnie z obowiązującym do 1 stycznia 1975 r. brzmieniem art. 108 ustawy

o powszechnym obowiązku obrony RP, czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia – w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby. Dlatego też w ocenie Sądu orzekającego również okres służby wojskowej podlegał zaliczeniu do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy miał również na uwadze, iż zeznania świadków H. K., E. R. oraz ubezpieczonego potwierdzały, iż ubezpieczony w uwzględnionych okresach pracował stale i pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej pow. 3,5 tony. Świadkowie jednolicie zeznali, iż jedynie w marginalnym zakresie ubezpieczony mógł wykonywać inne czynności np. naprawy pojazdu czy pracę kierowcy samochodu o mniejszej masie całkowitej. Również ubezpieczony wskazał, iż czynności związane z załadunkiem i rozładunkiem mogły trwać od jednej do dwóch godzin, a wyjazdy odbywały się w odległe trasy do W., N..

Mając na uwadze powyższe, Sąd I instancji zaliczył ubezpieczonemu w/w okresy pracy jako okresy wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Suma tych okresów znacznie przekraczała okres 15 lat.

W konsekwencji, na gruncie przywołanych na wstępie przepisów, Sąd stwierdził, iż ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki, od których uzależnione jest przyznanie prawa do emerytury, bowiem już doliczenie w/w okresów powoduje, iż posiada on 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 r.

Ustalając stan faktyczny sprawy, Sąd Okręgowy w pełni dał wiarę zeznaniom wymienionych świadków oraz ubezpieczonego. Zeznania te były kluczowe dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie i pozwoliły na rozwianie wątpliwości wyłaniających się na tle dokumentów znajdujących się w aktach ZUS. Ponadto znajdowały one potwierdzenie w dokumentach. Sąd jednocześnie uznał za wiarygodne zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, bowiem nie ujawniły się żadne okoliczności, które mogłyby podważyć ich wiarygodność. Również żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności.

Dlatego też, działając na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 1 października 2016 r. czyli pierwszego dnia miesiąca, w którym ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się organ rentowy, który w wywiedzionej apelacji zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1) art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w wyniku błędnego przyjęcia, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia przyznanie ubezpieczonemu spornego prawa do emerytury w sytuacji gdy takich podstaw nie było – w tym zakresie pominięcie: istotnej treści świadectwa pracy z dnia 10 maja 2016 r. oraz treści angaży: z dnia 27 października 1979 r., potwierdzającego powierzenie stanowiska kierowcy samochodu Ż. przed dniem 1 października 1979 r., angażu z dnia 22 października 1980 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 października 1980 r. obowiązków ślusarza remontowego, angażu z dnia 30 sierpnia 1980 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 sierpnia 1980 r. obowiązków ślusarza remontowego, wniosku – angażu z dnia 18 maja 1981 r., potwierdzającego zatrudnienie na stanowisku kierowcy, angażu z dnia 21 października 1982 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 września 1982 r. obowiązków ślusarza remontowego, angażu z dnia 16 czerwca 1983 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 czerwca 1983 r. obowiązków ślusarza remontowego, angażu z dnia 16 lutego 1989 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 stycznia 1989 r. obowiązków kierowcy, angażu z dnia 30 sierpnia 1989 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 sierpnia 1989 r. obowiązków kierowcy, angażu z dnia 26 czerwca 1989 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 maja 1989 r. obowiązków kierowcy, angażu z dnia 3 kwietnia 1990 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 kwietnia 1990 r. obowiązków kierowcy, angażu z dnia 16 sierpnia 1990 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 sierpnia 1990 r. obowiązków kierowcy, angażu z dnia 4 marca 1991 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 marca 1991 r. obowiązków kierowcy, angażu z dnia 3 czerwca 1991 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 czerwca 1991 r. obowiązków kierowcy, angażu z dnia 10 października 1991 r., potwierdzającego powierzenie z dniem 1 października 1991 r. obowiązków kierowcy, oraz bezzasadne oparcie zaskarżonego wyroku na wybiórczych zeznaniach świadków H. K.

i E. R. oraz ubezpieczonego, co skutkowało uwzględnieniem odwołania w sprawie.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego jej rozpoznania oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wskazał, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, zaś apelacja organu rentowego „niesłuszna”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego uznał, że wyrok Sądu I instancji jest co do zasady prawidłowy, niemniej nie można zgodzić się w całości z przedstawioną przez ten Sąd oceną prawną co do możliwości uwzględnienia do stażu pracy ubezpieczonego J. K. w warunkach szczególnych niemalże całego spornego okresu zatrudnienia w Zakładzie Produkcji (...) Sp. z o.o.

Na wstępie przypomnieć należy, że w niniejszym postępowaniu okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy ubezpieczony J. K. spełnia przesłanki konieczne do przyznania emerytury w wieku obniżonym, w szczególności, czy legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych (spełnienie pozostałych przesłanek nie było przez organ rentowy kwestionowane).

Wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek prawa. Prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego, z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne, szkodliwe warunki lub szczególny charakter pracy. Należy pamiętać, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, Lex nr 950426).

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie sposób zaaprobować argumentacji Sądu Okręgowego co do możliwości uwzględnienia okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładzie Produkcji (...) Sp. z o.o., poczynając od 1 października 1979 r., nieprzerwanie aż do 30 czerwca 1995 r. Sąd Apelacyjny –

z przyczyn wskazanych poniżej – uznał, że ze wskazanego okresu wyłączeniu podlegać winny okresy od 1 sierpnia 1980 r. do 30 września 1980 r. oraz od 1 stycznia 1989 r. do 2 października 1995 r., kiedy to ubezpieczony – jak wynika z angaży znajdujących się w aktach osobowych – zatrudniony był jedynie na stanowisku „kierowcy”, która to praca – w przeciwieństwie do zatrudnienia na stanowisku „kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony” – nie jest, zgodnie z treścią rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43), pracą wykonywaną w warunkach szczególnych. Powyższe w konsekwencji prowadzi do przyjęcia, iż ubezpieczony J. K. udowodnił staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 16 lat i 11 miesięcy, nie zaś, jak ustalił to Sąd I instancji, w wymiarze ponad 20 lat, co jednak ostatecznie nie powoduje utraty przez ubezpieczonego prawa do wnioskowanego świadczenia.

Po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – w szczególności dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, ale również treści zeznań świadków – Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji uznając, że ubezpieczony w okresie od 1 kwietnia 1974 r. do 31 października 1978 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych, będąc zatrudnionym na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego marki (...). Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, późniejszy okres – od 1 listopada 1978 r. do 30 września 1979 r. – nie mógł zostać zaliczony do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych, bowiem z uwagi na utratę uprawnień do pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, J. K. z dniem 1 listopada 1978 r. został przeniesiony na stanowisko pracownika transportu – ładowacza, następnie zaś, w okresie od 4 maja 1979 r. do 30 września 1979 r. pracował jako kierowca (...).

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast ustaleń Sądu I instancji w zakresie,

w jakim uwzględnił on ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych cały pozostały okres zatrudnienia w Zakładzie Produkcji (...) Sp. z o.o. Co prawda, od 1 października 1979 r. ubezpieczony powrócił na stanowisko kierowcy (...), jednak pracę tę wykonywał do 31 lipca 1980 r., bowiem – jak wynika z angażu z dnia 30 sierpnia 1980 r. (k. 63 akt osobowych) – od 1 sierpnia 1980 r. do 30 września 1980 r. zajmował stanowisko „kierowcy”. Okres ten – wynoszący 1 miesiąc i 29 dni – został zatem błędnie zaliczony przez Sąd Okręgowy do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych.

Jak wynika z angażu z dnia 22 października 1980 r. (k. 61 akt osobowych) z dniem 1 października 1980 r. powierzono ubezpieczonemu obowiązki „kierowcy prowadzącego stale sam. ciężarowe i specjalne o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pojazdu ciągnącego powyżej 14 ton do 20 ton”. Podobnie określone stanowiska – dotyczące każdorazowo samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony – ubezpieczony zajmował aż do 31 grudnia 1988 r., co wynika jednoznacznie z angaży znajdujących się w aktach osobowych ze spornego okresu zatrudnienia (k. 42, 44, 46, 47, 51, 74-78). Ten okres został zatem słusznie uwzględniony przez Sąd Okręgowy jako okres wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Nie uszło przy tym uwadze Sądu Apelacyjnego, że w dokumentacji pracowniczej J. K. znajdują się angaże powierzające ubezpieczonemu obowiązki „ślusarza remontowego za czas przepracowany przy naprawie pojazdu” (k. 40, 43, 52, 63, 65 65), przy czym, z umieszczonych na nich dat wynika, iż obowiązki ślusarza powierzano ubezpieczonemu na ten sam czas, na który otrzymywał on wymienione wyżej angaże na stanowiska kierowców samochodów o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Sąd Apelacyjny zważył, iż to na tej podstawie organ rentowy powziął wątpliwości wyrażone w apelacji co do wykonywania przez ubezpieczonego w spornym okresie zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. W tym miejscu wskazać należy jednak, na co słusznie zresztą zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, że w angażach wyjaśniono, iż jedynie w przypadku wykonywania pracy ślusarza remontowego miał zostać przyznany ubezpieczonemu dodatek do wynagrodzenia. Ponadto, należy także zwrócić uwagę na wyjaśnienia J. K., z których wynikało, że angaże na ślusarza remontowego wystawiane były jedynie na wypadek awarii samochodu, aby ubezpieczony nie utracił wynagrodzenia za czas jego naprawy. Co również istotne, jak przyznał ubezpieczony, nie posiadał on uprawnień ślusarza i nigdy tej pracy nie wykonywał. Sąd Apelacyjny wyjaśnienia J. K. uznał w tym zakresie za wiarygodne, przyjmując przy tym, iż „wiodącą” pracą wykonywaną przez ubezpieczonego w spornym okresie była z całą pewnością praca kierowcy samochodu ciężarowego o masie powyżej 3,5 tony, tym samym, bez znaczenia pozostawał fakt wystawiania przez pracodawcę, „awaryjnych” angaży na wypadek awarii samochodu.

Sąd Apelacyjny zważył, iż od dnia 1 stycznia 1989 r. aż do końca zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładzie Produkcji (...) Sp. z o.o. stanowisko jego pracy w dokumentacji pracowniczej (angażach oraz pismach o przyznaniu 7 kategorii zaszerogowania) określane było jedynie jako „kierowca” (k. 45, 48, 50, 54, 55-57, 62, 79-83). W związku z powyższym, Sąd Apelacyjny uznał, iż okres ten – wbrew ustaleniom Sądu I instancji – nie może zostać zaliczony ubezpieczonemu do jego stażu pracy w warunkach szczególnych. Przy czym, mając na uwadze fakt, iż wcześniej stanowisko ubezpieczonego konsekwentnie określane było jako kierowca samochodów ciężarowych, Sąd Odwoławczy wskazuje, że nie sposób przyjąć, aby osoby uprawnione do sporządzania dokumentacji związanej z zatrudnieniem J. K., a więc pracownicy kadr oraz kierownicy zakładu, nie byli w stanie ustalić jakie w rzeczywistości stanowisko zajmował ubezpieczony – kierowcy czy też kierowcy samochodu ciężarowego – czy też umieszczali w dokumentacji nieprawdziwe informacje. Dlatego też Sąd Apelacyjny za wiarygodne uznał dane wynikające z angaży dotyczących okresu od 1 stycznia 1989 r. aż do końca istnienia spółki (...).

Sąd Odwoławczy podzielił natomiast stanowisko Sądu Okręgowego co do możliwości uwzględnienia okresu zatrudnienia J. K. w (...) Sp. z o.o. w W. w okresie od 3 października 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. Ze znajdującego się w aktach osobowych ubezpieczonego z tego okresu zatrudnienia świadectwa pracy z dnia 30 września 2016 r. (część C, k. 1) wynikało, że: pkt 2: „W okresie zatrudnienia pracownik wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym co najmniej 3,5 tony”; pkt 8: „wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – Tak, od 03-10-1995 do 30-09-2016 kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym co najmniej 3,5 tony”. Zważywszy na fakt, iż świadectwo pracy nie jest

dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., stanowi jedynie oświadczenie wiedzy pracodawcy i jako takie nie może mieć przesądzającego znaczenia w sprawach o prawo do emerytury w wieku obniżonym, Sąd Apelacyjny postanowił uzupełnić materiał dowodowy w niezbędnym zakresie poprzez dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. R. – prokurenta spółki (...) – na okoliczność zatrudnienia ubezpieczonego w szczególnych warunkach w (...) Sp. z o.o. w W..

Na podstawie zeznań złożonych przez świadka na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 maja 2018 r. Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił, że od początku zatrudnienia w spółce (...) w 1995 r. aż do końca jej istnienia ubezpieczony wykonywał pracę kierowcy samochodów ciężarowych (m.in. M. o ładowności 6,5 tony). W tym czasie zatrudnionych było jedynie trzech kierowców, w tym ubezpieczony, przy czym, trzeci z kierowców, H. K., posiadał jedynie uprawnienia do obsługi dźwigu. Zeznania świadka B. R. Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne, były one bowiem logiczne, zgodne i przekonujące. Świadek miał bezpośredni kontakt z ubezpieczonym, obserwował jego pracę, był więc zorientowany w materii będącej przedmiotem jego zeznań. Sąd Odwoławczy uznał zeznania tego świadka za przydatne do podjęcia jednoznacznego rozstrzygnięcia, iż ubezpieczony J. K. w okresie od 3 października 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, dostarczyły one bowiem rzetelnych informacji na temat warunków pracy ubezpieczonego, charakterystyki wykonywanych przez niego obowiązków, nadto również informacji dotyczących specyfiki pracy w zakładzie oraz ilości zatrudnionych osób na stanowiskach kierowców samochodów ciężarowych.

Sąd Apelacyjny uznał, iż należy również – ze względu na jego szczególny charakter – ustosunkować się do uwzględnionego przez Sąd Okręgowy okresu odbywania przez J. K. zasadniczej służby wojskowej w okresie od 23 kwietnia 1975 r. do 17 kwietnia 1977 r. Sąd Apelacyjny wskazuje, że w całości aprobuje zapatrywanie Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 6 kwietnia 2006 r. (III UK 5/06, OSNAPiUS 2007 nr 7-8, poz. 108, str. 321), istotnie bowiem przerwę w wykonywaniu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, w tym również wywołaną odbywaniem zasadniczej służby wojskowej, co do zasady uznać trzeba za zawieszenie realizacji nadal trwającego stosunku pracy, albowiem pracownik doznaje przeszkód w świadczeniu pracy z powodu odbywania zasadniczej służby wojskowej, co skutkuje zawieszeniem świadczeń pracodawcy, które na ogół stanowią ekwiwalent za pracę wykonaną (art. 80 zdanie pierwsze Kodeksu pracy). Z powyższego wynika zatem, że również okres odbytej czynnej (zasadniczej) służby wojskowej przez pracownika zatrudnionego poprzednio w szczególnych warunkach pracy, który po zakończeniu tej służby zgłosił swój powrót do tego zatrudnienia, traktuje się tak samo jak wykonywanie takiej pracy, a skoro okres ten podlega zaliczeniu do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień, w tym uzależnionych od ilości lat pracy w szczególnych warunkach, to uwzględnia się go także do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Sąd Apelacyjny zważył, że ubezpieczony bezpośrednio przed służbą zajmował w spółce (...) stanowisko kierowcy (...), a zatem wykonywał wówczas pracę w warunkach szczególnych, ponadto, po odbyciu służby powrócił do tego samego zakładu pracy również na stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego (w aktach osobowych brak jest angażu zmieniającego stanowisko poprzednio zajmowane przez ubezpieczonego, należy zatem uznać, że J. K. powrócił na to samo stanowisko pracy) – co za tym idzie – powstała szczególna fikcja prawna, nakazująca uznawanie okresu służby wojskowej za okres świadczenia pracy w warunkach szczególnych.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdza, iż ubezpieczony J. K. co prawda nie wykonywał pracy kierowcy samochodu ciężarowego nieprzerwanie, przez cały okres zatrudnienia, jednak zachowana dokumentacja pracownicza ubezpieczonego w postaci angaży pozwoliła precyzyjnie ustalić, kiedy ubezpieczony pracował oraz kiedy nie pracował jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony. Ustalony w ten sposób staż pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych wyniósł 16 lat i 11 miesięcy, tym samym Sąd Odwoławczy uznał, że ubezpieczony udowodnił okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach w rozmiarze co najmniej 15 lat, a zatem spełnił wszystkie przesłanki wymagane do nabycia prawa do emerytury, o których mowa w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1383).

Mając na uwadze przedstawioną ocenę prawną, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako niezasadnioną.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka del. SSO Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk